

B.
W.
Łódź

XXI NUMERZE

- ★ Jak rozłożyć „eksperyment”
- ★ Poseł — istota poznana
- ★ Na emeryturę — bez udźwień
- ★ Dziewczyna ocalona cudem
- ★ Satelitarna droga obrazu
- ★ Tajemnica komisarsza Maigreta.

A

Cena 50 gr



Łódź, wtorek 8 lutego 1972 roku
Rok XXVIII Nr 32 (7313)

DZIENNIK ŁÓDZKI

SAPPORO 72



Łzy szczęścia

Mistrz świata w biegu zjazdowym mężczyzn 23-letni Szwajcar Bernhard Russi okazał się również najlepszym na Olimpiadzie, wygrywając z 16 konkurencją. Na zdjęciu: Łzy radości mistrza olimpijskiego.



CAF — UPI — telefoto

Trzeci złoty medal A. Schenka

Emocjonujemy się rozgrywkami turnieju hokejowego i... zaczynamy przyzwyczajać się do niepowodzeń naszej drużyny. A tymczasem w Sapporo sensacja goni sensację. Jest chyba wielkim wydarzeniem o skalach światowej sławy zdobycie trzeciego złotego medalu przez fantastycznego łyżwiarza Holandii — A. Schenka. Zalicza się on do nielicznych sportowców, którzy potrafili w czasie jednych Igrzysk Olimpijskich zdobyć trzy złote medale. Poprzednio „sztuki” tej dokonali tacy łyżwiarze jak: I. Ballangrud i H. Andersen, a rekordzista jest Haug, który w konkurencjach narciarskich w 1924 r. zdobył trzy złote i jeden brązowy medal. Podziwiani są w Sapporo saneczkarze NRD, którzy w konkurencji mężczyzn zajęli cztery pierwsze miejsca, a w konkurencji kobiet „zablokowali” wszystkie trzy miejsca na podium zwycięzców. Nic zatem dziwnego, że olimpijczycy NRD zajmują pierwsze miejsce w klasyfikacji medalowej, mając w sumie aż 8 medali. Naszym powodzi się w Sapporo słabo. Z trudem zajmujemy ostatnie miejsca punktowane, a biegacze ponoszą wprost klęski.

W czasie Olimpiady ujawniły się poważne błędy szkoleniowe, taktyczne, a i pod względem wyposażenia w sprzęt sportowy pozostajemy daleko w tyle. Chodzi tu przede wszystkim o saneczkarstwo. Przyjdzie czas, aby zająć się tymi zagadnieniami dokładnie po zakończeniu Igrzysk w Sapporo.

(DALSZY WIADOMOŚCI Z SAPPORO NA STR. 3)

Pionier światowej kardiologii profesor C. W. Lillehei operował w łódzkiej klinice

(informacja własna)

Łódzkie środowisko lekarskie gościło wczoraj światowej sławy uczonego, pioniera kardiologii na świecie — prof. C. W. Lilleheia z Uniwersytetu Nowojorskiego. W r. 1952 w Minneapolis (stan Minnesota) po raz pierwszy dokonał on operacji na otwartym sercu. W dwa lata później rozpoczął operować wrodzone wady zastawek serca przy zastosowaniu organizmu jednego z rodziców operowanych dzieci jako naturalnego ułożenia. On także skonstruował pierwszy sztuczny ułożenie... ry umożliwił rutynowe wykonywanie zabiegów operacyjnych na otwartym sercu. On stał się także inicjatorem wszczepiania chorem sztucznych zastawek serca i następnie najważniejszego problemu współczesnej kardiologii

— operacyjnego leczenia choroby wieńcowej. W czasie wczorajszego pobytu w Łódzkiej Akademii Medycznej prof. Lillehei zapoznał się z metodami pracy stosowanymi w II Klinice Chirurgicznej AM specjalizującej się w zagadnieniach kardiologii. Osobiście dokonał także w asyście łódzkich specjalistów zabiegu operacyjnego u chorego z zaawansowaną chorobą wieńcową. W godzinach popołudniowych prof. Lillehei spotkał się z łódzkim środowiskiem lekarskim, przedstawiając swoje doświadczenia związane właśnie z operacyjnym leczeniem choroby wieńcowej i wymianą zastawek serca. (er)

Toboganami na gipsownię

Nie narzekają tej zimy na brak pracy ratownicy sudeckiej grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. W samym tylko styczniu br. i tylko w Karkonoszach udzielili oni pomocy 114 kontuzjowanym narciarzom. Amatorów „białego szaleństwa” trzeba było zwieźć toboganami na „gipsownię” kurację do szpitali. Większe niż w ubiegłych latach nasilenie wypadków narciarskich w całych Sudetach spowodowały wyjątkowo niekorzystne warunki śniegowe.

SUKCES „Diabłów z Loudun” w Marsylii

W piątek wieczorem w operze w Marsylii odbyło się przedstawienie „Diabłów z Loudun” Krzysztofa Pendereckiego we francuskiej adaptacji Antoine Golea, z udziałem czterdziestoosobowego chóru Radia i Telewizji Polskiej z Krakowa, pod kierownictwem Tadeusza Dobrzańskiego i Adama Pałki. Dyrygował Reynald Giovaninetti, a reżyseria była dziełem Margueritte Wallman z La Scall. Przedstawienie „Diabłów z Loudun” stało się wydarzeniem tegorocznego sezonu muzycznego we Francji. Sobotnie dzienniki Marsylii uznały je za wielki triumf Krzysztofa Pendereckiego. Opera w Marsylii jest jedną z najlepszych we Francji.

P. Jaroszewicz przyjął H. Wehnera

7 bm. prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjął przewodniczącego frakcji parlamentarnej SPD w Zachodnioniemieckim Bundestagu — Herberta Wehnera, bawiarza w Polsce na zaproszenie wicemarszałka Sejmu, przewodniczącego zarządu polskiej grupy unii międzyparlamentarnej — Andrzeja Werblana. Przedmiotem rozmów były niektóre zagadnienia związane ze stosunkami między Polską i Niemiecką Republiką Federalną.

Na drogach ślisko i niebezpiecznie

16 osób zginęło podczas ostatniego weekendu

W ostatnią sobotę i niedzielę wydarzyło się w całym kraju blisko 160 wypadków drogowych. Sporo wypadków zostało spowodowanych wadzących nie najlepszymi warunkami jazdy. Zwraca jednak uwagę bardzo często lekkomyślność przechodniów nagle wbiegających na jezdnię. W kilkunastu szczególnie groźnych kolizjach drogowych poniosło śmierć 11 osób, a obrażenia aż 74 osoby. 14 osób znajduje się w szpitalach. Do 14 wypadków doszło na torach i przejazdach kolejowych. W wypadkach tych 5 osób zginęło.

W marcu dostawy amerykańskich samolotów dla Izraela

Międzynarodowe źródła Waszyngtonu podały, że wkrótce wznowione zostaną dostawy amerykańskich samolotów bojowych do Izraela. Izrael otrzyma 35 myśliwców bombardujących typu „Phantom” i 80 lekkich bombowców typu „Skyhawk”. Dostawy rozpoczną się w przyszłym miesiącu.

Szwedzki sposób na zwiększenie budżetu państwa

Sten Sjoeholm, deputowany do szwedzkiego parlamentu z ramienia partii liberalnej, wywołał w Szwecji nie lada sensację, zgłaszając w Stortingu wniosek o upaństwowienie produkcji i utworzenie państwowych domów publicznych. Swoje projekty Sjoeholm motywuje m. in. następującymi argumentami: 1) rządowe domy publiczne pozwolą wprowadzić ścisłą kontrolę zdrowotną i opanować rozpowszechnienie chorób wenerycznych; 2) prostytutki działające jako prywatna inicjatywa, zarabiają wielokrotnie więcej niż ministrowie, nie płacąc podatku dochodowego. Uspolecznione domy publiczne pozwoliłyby ścigać „podatki obrotowe” i wzbogaciłyby skarb państwa.

130 nowych zakładów przemysłu spożywczego

Pełna realizacja inwestycji umożliwi zwiększenie produkcji artykułów żywnościowych

Rozwój produkcji artykułów żywnościowych zależy nie tylko od dostaw surowca i ofiarnej pracy załóg zakładów przemysłu spożywczego, ale również od wzrostu mocy produkcyjnych i tempa realizacji nowych inwestycji, lokalizowanych przede wszystkim w rejonach wysokiej produkcji rolniczej. Wymownym tego dowodem był rok ubiegły, kiedy to — dzięki wykonaniu planu przekazywania do użytku różnych zakładów i obiektów w przemyśle spożywczym w 112 proc. — osiągnięto przyrost wartości produkcji o blisko 5,5 mld zł w stosunku do potencjału roku 1970. W roku bież. zadania inwestycyjne w tym przemyśle będą jeszcze trudniejsze z uwagi na to, że przyznane nakłady inwestycyjne są większe o 55 proc., a zakres robót budowlano-montażowych o ok. 85 proc. w porównaniu z rokiem ub.

Dlatego — jak podkreślano 7 bm. na spotkaniu przedstawicieli kierownictw resortów, zjednoczeń oraz przedsiębiorstw i zakładów przemysłu spożywczego i skupu oraz budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — konieczne jest dalsze doskonalenie procesów inwestycyjnych i skracanie terminów budowy nowych zakładów. Problemy te nabierają tym większego znaczenia, że w br. przewiduje się rozpoczęcie budowy ok. 130 nowych zakładów i obiektów przemysłu spożywczego, z których wiele będzie uruchomionych w tym 5-leciu i wpłynie na realizację zadań produkcyjnych tej gałęzi gospodarki.

Kamery „Marinera — 9” rejestrują obiekty wielkości boiska piłkarskiego

Mars przestaje być tajemniczy

Amerykańska sonda kosmiczna „Mariner 9” przesyła na Ziemię zdjęcia powierzchni Marsa, na których rozróżnić można góry o wysokości równej Mount Everestowi i — jak sądzi niektórzy specjaliści — wyschnięte koryta rzek.

Tom Hayes kierownik programu „Mariner” oświadczył dziennikarzom, że ogromne zapadliska o średnicy powyżej tysiąca km obserwowane na powierzchni Marsa, wydają się świadczyć, iż planetę tę kształtowały te same procesy, które doprowadziły na Ziemi do powstania kontynentów i oceanów.

Naukowcy z Kalifornijskiego „Laboratorium Napędu Odrzutowego” w Pasadena, które utrzymuje łączność z „Marinerami” oświadczyli również, że cząsteczki pary wodnej wykryte na powierzchni Marsa przez aparaty „Marinera” zwiększają prawdopodobieństwo istnienia prymitywnych form życia na tej planecie. „Mariner 9” okrążył Marsa dwa razy dziennie, przesyłając 2 razy na dobę serie fotografii, na których można rozróżnić szczegóły powierzchni o wielkości boiska do piłki nożnej. Fotografie robione z wysokości około 2 tys. km wykazują także pewne zmiany, najwyraźniej sezonowe na południowym biegunie planety pokrytym czapą zestalonego dwutlenku węgla. Na zdjęciach widać również, że wszystkie kraterki noszą ślady niedawnych burz piaskowych — za każdym kraterem ciągnie się wał wydm piaskowych. Burze piaskowe szaleją na Marsie w momencie, gdy sonda wchodziła na orbitę uspokoiły się już koło Nowego Roku i obecnie nie ma zakłóceń pracy kamer „Marinera”, które sporządziły mapy fotograficzne południowych rejonów Marsa.

Sytuacja w Chinach i manewry kierownictwa pekińskiego

Niedawne przetarasowania w pekińskiej elicie rządzącej, świadczące o wewnętrznym kryzysie w kierownictwie maoistowskim i istnieniu napiętej sytuacji w Chinach — pisze Agencja TASS — są przedstawił w prasie chińskiej, jako kolejne „wycięstwo linii Mao Tse-tunga”. W wyniku walki wewnętrznej, z 21 członków Biura Politycznego KC KP Chin, utworzonego przed trzema zaledwie laty, na IX Zjeździe KP Chin, na arenie politycznej pozostało obecnie tylko 7 lub 8 osób. Prasa zagraniczna powołując się na źródła pekińskie, pisze, że co najmniej sześciu członków Biura Politycznego KC KP Chin oskarżono o przygotowywanie spisków. W stałym Komitecie Biura Politycznego, który w 1966 roku składał się z 11 osób, a po IX Zjeździe KP Chin z 5 członków, działają obecnie faktycznie tylko dwaj przywódcy — Mao Tse-tung i Czou En-laj. Jak wynika z doniesień prasy, grupa Mao Tse-tunga, która wzięła górę w kolejnej turze walki bratobójczej, stara się ponownie „odbudować” ogniwo kierownicze, przede wszystkim ze swych zwolenników. Oprócz tego przy kierownictwie pekińskim utworzona została „specjalna grupa do spraw Lin Piao”, której polecono sporządzenie „czarnych list” i przeprowadzenie nowych masowych czystek.

Władze naczelne Związku Literatów Polskich

Jak już informowaliśmy, XVIII Zjazd Związku Literatów Polskich wybrał w sobotę nowe władze związku; prezesem ZG ZLP został ponownie Jarosław Iwaszkiewicz.

W odrębnym głosowaniu wybrano zarząd główny, główny sąd koleżeński i główną komisję rewizyjną. Do ZG ZLP weszli — Halina Auderska, Henryk Berezka, Andrzej Braun, Jan Maria Gisges, Zbigniew Herbert, Tadeusz Holuj, Mieczysław Jastrun, Anna Kamińska, Tymoteusz Karpowicz, Andrzej Kijowski, Jan Koprowski, Janusz Krasioński, Andrzej Lam, Jerzy Lisowski, Aleksander Maliszewski, Ryszard Matuszewski, Hieronim Michalski, Jerzy Putrament, Jan Józef Szczepański, Maria Szybowska, Władysław Terlecki, Henryk Vogler, Witold Zalewski, Zbigniew Zahuski.

GŁÓWNY SĄD KOLEŻEŃSKI — Jerzy Andrzejewski, Andrzej Kuśniewicz, Tadeusz Nowak, Bogdan Ostromecki, Julian Rogoziński.

GŁÓWNA KOMISJA REWIZYJNA — Lech Bądkowski, Zbigniew Kubikowski, Aleksander Rymkiewicz.

Naczelne władze ZLP ukonstytuują się w najbliższych dniach. (kat)

USA przygotowują pośrednie rozmowy między Egiptem i Izraelem

W niedzielę wieczorem, amerykański sekretarz stanu William Rogers wystąpił w programie telewizyjnym CBS, w którym poruszył tematy bliskowschodnie. Rogers wyraził nadzieję, iż „w ciągu najbliższych tygodni” uda się doprowadzić do rozmów między USA a Egiptem, których zadaniem będzie przygotowanie pośrednich negocjacji między Egiptem a Izraelem na temat tzw. tymczasowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego, tj. rozwiązania dotyczącego otwarcia Kanału Sueskiego.

Francja nie wróci do NATO

W duchu najgorszych tradycji okresu zimnej wojny, utrzymana była większość wystąpień podczas odbywającej się w Monachium narady politycznych i wojskowych ekspertów NATO. Ton tym wystąpieniom nadał na samym początku obrad sekretarz parlamentarny frakcji CDU/CSU w Bundestagu, von Wrangel. Idee rozładowania napięcia i stworzenia systemu

bezpieczeństwa zbiorowego w Europie określił on w swym wystąpieniu, jako „żywołne zagrożenie” dla Zachodu. Jednakże podczas tej narady odezwały się i trzej głosy. M. in. sekretarz stanu przy urzędzie premiera Francji, Jacques Baumel określił, jako iluzoryczne — poglądy niektórych polityków zachodnich, jakoby Francja powinna wrócić do NATO. Wypowiedział się on za jak najrychlejszym zwolnieniem ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawach bezpieczeństwa i współpracy.

Grupa ta opracowała i rozpowszechniła dokument dotyczący „dziesięciu ciężkich przestępstw Lin Piao”.

Niedawny „następca” Mao Tse-tunga jest w tym dokumencie oskarżony o „próbę zorganizowania przewrotu wojskowego, o tworzenie klik i o utrzymywanie kontaktów ze zdrajcami”, jak również o inne zbrodnie. Fala masowych czystek objęła nie tylko Pekin, lecz także inne miasta i prowincje. W Szanghaju np. czystka jest prowadzona jako kampania „popierania organów władzy”, w Tienlinie pod hasłem „walki przeciwko burżuazyjnemu śliskowom”, w Nankinie — pod pretekstem konieczności „zlikwidowania wpływu truciizny wrogich poglądów” itd. Jednocześnie teoretyczno-polityczny organ KC KP Chin, „Hung Ci” oznajmia, że „czystość szeregów KP Chin jest pojęciem względny”, zaś nieczystość — pojęciem absolutnym i wzywa do dokonania nowej „rewolucji kulturalnej”. W kołach zbliżonych do kierownictwa (Dalszy ciąg na str. 2)

Niewiele brakowało, a materiał niniejszy wszedłby do redakcyjnej historii jako ten, który nie mógł się narodzić. Autor ma bowiem przekonanie, że każde przedsięwzięcie musi przejść próbę czasu. Jak długo można jednak czekać?

Jak roz- ło- żyć



„eksperyment“?

MATKI — przedtem w czasie porannego „filtru” — przeglądu dzieci niejako u wrót przedszkola, od razu „odstawiano” na bok dzieci „nie-wyraźne” pod względem zdrowia. Zajmował się nimi zaraz lekarz lub pielęgniarka. Ordynowano leczenie i zatawiano formalności ze zwolnieniem dla matki wyłącznie. Dziś trzeba z dzieckiem iść do przedszkola, poradni i odsiaływać gozinki.

PRZEDSZKOLANKI — brak na miejscu fachowego spojrzenia na dzieci, leży w nich zakaż profilaktyka, na szczepienia trzeba wędrować z brzdącami do poradni i jeszcze tłumaczyć się matkom.

LEKARZE — bo w poradniach zrobiło się wąskie gardło. Skąd się nagle wzięło tyle dzieci? Różni człowiek i robi, a końca nie widać. W dodatku pretensje mają i rodzice i przedszkolanki.

Takie są oto rezultaty przedsięwzięcia, które do rejestru eksperymentów wpisano jako łódzki. Rzecz w tym, że już dawno przestał on być eksperymentem. W Krakowie przedszkola połączone z rejonami pediatrycznymi, a w Sopocie szkoły przed kilkoma z górą laty. I wtedy były to eksperymenty. A dzisiaj? Po tak długim sprawdzianiu w obu tych miastach zastanowić musi

TRAKTOWANO RZECZ JEST PRZEDSZKOLA NA ZASADZIE EKSPERYMENTU oraz **JAKIM PRAWEM POWSTAŁ BALAGAN JAKI POWSTAŁ.**

Ważniejsze jest chyba to drugie pytanie. Dlatego też nim się zajmujemy. Na początek przypatrzmy się jednak założeniom. Dotychczasowa opieka medyczna w przedszkolach, choć oczywiście szybka i wygodna, była jednak dorywcza. Lekarz w przedszkolu, zmieniający się przecież dość często, zajmował się danym dzieckiem w danej chwili i nie poza tym. Lekarz z rejonu pediatrycznego ma obecnie wgląd i w środowisko domowe dziecka i w środowisko jego „pracy”. Nie śmiejemy się — mowa oczywiście o przedszkolu. Wszak nauka życia jest nie mniej ważna o pracę i o robienie z igły widel. Prawda? Zatem ten właśnie lekarz powinien sprawować kompleksowo opiekę nad dzieckiem od zarania jego dni, aż po wiek „męski” czyli turniester na plecach, a z biegiem lat teżkę maturalzysty. To chyba logiczne.

Warunki. Tu sprawa jest już bardziej skomplikowana. Powiedziałbym, że one właśnie stały się jedną z dwóch zasadniczych przyczyn tego co mamy obecnie. Sytuacja w Śródmieściu jest chyba najlepsza. Na przestrzeni ostatnich lat dzielnica wyłudniła się i zeszarała. Wiele osób „wymigrowało” do okolicznych osiedli. A to przede wszystkim ludzie młodzi. Wskutek tego liczba dzieci przypadająca na jednego lekarza pediatry jest w Śródmieściu bodaj najniższa w kraju i wynosi około 900. Na Bałutach jest: a) znacznie więcej dzieci b) nieco mniej pediatrów. Wskutek tego na jednego pediatrę przypada tam około 1500 dzieci. Teoretycznie. W praktyce bowiem są to lekarze (a przede wszystkim lekarzki) — młodzi. Z pięciu pań, które niedawno rozpoczęły na Bałutach pracę jako lekarze — pediatrzy, już trzy są obecnie na urlopiach macierzyńskich. Wskutek tego m. in. praktyczna liczba dzieci przypadająca na jednego lekarza wynosi tam ok. 4 tys. Oddając cesarzowi co cesarskie, stwierdzam oto wszem i wobec, że pediatrzy starają się sprostać zadaniu. A więc gdzie przyczyna? Z tych zasadniczych mamy oto drugą — nieporozumienie, skrywana niechęć do tego co nowe. Próba „wzięcia” na przetrzymanie. W rezultacie coś, co ukrywa się za niepopularnym określeniem — braku zaangażowania. Angażować się można bowiem czynnie i biernie. A tutaj zaangażowali się wszyscy. Lekarze w poradniach, ALE TYLKO W PORADNIACH. Przedszkolanki tylko w przedszkolach. Proszę

Przykład jest znakomity — łódzki eksperyment z przedszkolami. Polega on na tym, że od września ub. r. zlikwidowano w dwóch dzielnicach — Bałutach i Śródmieściu — lekarzy w przedszkolach. Nie dosłownie, rzecz jasna. Opiekę nad dziećmi w przedszkolach przejęły poradnie rejonowe. I tak się zaczęło — telefony, interwencje. Narzekały przede wszystkim matki, następnie personel przedszkoli, a wreszcie lekarze — i o dziwo — wszyscy słusznie.

od razu o wybaczenie, że generalizuję, ale rzecz wiadoma powszechnie, że wyjątki potwierdzają regułę. I nie wyjątkami mamy się zajmować, a problemem. Istniało przy wprowadzaniu w życie tego „eksperymentu” pewne założenie praktyczne, które jednak generalnie nie zostało spełnione. Każda przecież poradnia rejonowa i każde przedszkole wyposażone jest w telefon. Przyjmowanie dzieci w przedszkolach zaczyna się bardzo wcześnie i trwa dość długo. Każde dziecko jest wtedy oglądane przez dyżurną wychowawczynię. Można tak jak ongiś „odstawiać” na bok dzieci „nie-wyraźne” pod względem stanu zdrowia. Następną czynnością powinno być sięgnięcie po telefon i zażądanie wizyty lekarza w przedszkolu. Tymczasem z reguły matka odsyłana jest z dzieckiem do poradni. Wygodniejsze to dla personelu przedszkola, pozbawiającego się bez wysiłku kłopotu. Wygodne również dla lekarzy, bo choć więcej mają dzieci w poradni, ale nie zwiększa się ilość wizyt domowych. Zresztą, skoro już matka

przyszła z dzieckiem do przedszkola, to może pójść i trochę dalej. Różnica niby niewielka, ale w praktyce dla pracujących zawodowo matek — zasadnicza.

I tak właśnie na matkach skupia się poważna część kłopotów i mitręgi. To one muszą chodzić, wyczekiwać i tracić czas. W imię czego? Rozmawiałem o całej tej sprawie z wieloma osobami. Także z samymi zainteresowanymi — z kierownictwem Ośrodka Matki i Dziecka w Łodzi, wreszcie z dr. T. Lewym, kierownikiem Wydziału Zdrowia RN m. Łodzi. Nikt nie potrafił dać mi oceny „eksperymentu”. Na dobrą sprawę, nie wiadomo co będzie z nim dalej. Nie wiadomo, czy nie przyjdzie wycofać się zeń na całej linii. Przygotowuje się wprowadzenie projektu dalszego usprawnienia, m. in. przez przywrócenie w przedszkolach pielęgniarek. Tyle tylko, że mamy ich w Łodzi bardzo mało. Może jednak, gdyby w poradniach od samego początku pracę kadry lekarskiej zorganizowano tak, by wizyty lekarza odbywały się na wezwanie z przedszkola z samego rana, gdyby przedszkola nie schodziły na „łatwiznę”, całe to przedsięwzięcie wyglądałoby nieco inaczej. Autor mógłby zamiast tego odnotować na łamach naszej gazety jeszcze jedno usprawnienie w działalności łódzkiej służby zdrowia — przykład wyciągnięcia właściwych wniosków z doświadczeń innych miast...

LESZEK RUDNICKI

Tytuł jest świadomie prowokujący: prowokujący do przemyśleń, zastanowienia się — do spojrzenia na rolę posła oczami wyborców, a więc ludzi, których głos zdecydował o przyszłym kształcie Sejmu, o jego wpływie na życie narodu.

BEZ NIEDOMÓWIEN

O tym, że praca posła w okresie, który zamknęło VII Plenum KC PZPR, miała swoje wznosy i upadki — nie trzeba nikogo przekonywać. To w jakiejś mierze zaważyło na autorytecie posła, sformalizowało jego więź z wyborcami i w konsekwencji doprowadziło do spadku zaufania, którego nie mogły rozproszyć, ilościowo nawet dość liczne, ale jakościowo często nijakie kontakty — spotkania posła z wyborcami. To miało swoje określone skutki społeczne, które do dziś dają o sobie znać.

Daleki jestem od tego, aby całą winę zwać na posłów. Prawda jest taka, że w określonym klimacie politycznym, gdzie autokratyczne podejście do spraw i ludzi spychało na marginesie wiele podstawowych spraw życia codziennego — rola Sejmu, posła nie mogła być inna.

Obecnie, kiedy odrzuca się przeżyte schematy myślowe, a wygodnictwo i asekurantwo tracą grunt pod nogami — również Sejmowi przywraca się autorytet, a posiom ich istotną rolę wyrażają pragnienia i dążenia narodu.

Ale o tym trzeba przekonać wyborców w sposób jasny i wykluczający jakikolwiek niedomówienia. Ta myśl prowadzi nas z kolei do podstawowego pytania, które często wysuwają wyborcy: co powinien reprezentować posel now. VI kadencji Sejmu, z drugiej zaś strony — w jakim kierunku powinno pójść działanie — w myśl reguły naczyni połączonych — mające na celu usprawnienie pracy Sejmu, a tym samym podniesienie autorytetu posła.

Jeśli chodzi o pierwszy człon pytania, to odpowiedź można zamknąć w kilku słowach: wyborca wymaga od posła nierozłącznej uczciwości, rozległej wiedzy, doświadczenia życiowego, znajomości problemów środowiska, w którym żyje i pracuje, i oczywiście ścisłej więzi z wyborcami. Rzecz jasna, znajomość problemów miejscowych, nie może prowadzić do zasklepienia się w partykularyzmie, zaściankowaniu. Posel, jako reprezentant i wyraziciel ogólnonarodowych interesów, musi posiadać szerokie widzenie świata, musi dysponować głęboką wiedzą, znajomością rzeczy w odniesieniu nie tylko do własnego regionu. Słowem, musi być to człowiek mocno tkwiący we własnym środowisku i jego problemach, ale równocześnie zdolny do wyciągania wniosków o szerokim, ogólnokrajowym znaczeniu. Wówczas dopiero głos jego zabrzmi przekonująco i zdecydowanie i w czasie obrad komisji i na forum Sejmu.

Mówiłem o wiedzy, doświadczeniu, zaufaniu środowiska. To są elementarne, podstawowe kryteria. Nie trzeba jednak zapominać, że posel — i tu nawiązuje do drugiego członu postawionego pytania — większość czasu i wysiłku poświęca pracom sejmowym, przede wszystkim komisji, do której należy; pracom zespołu poselskiego. Na tym polega sens i istota jego działania.

SPRAWY DO ZAŁATWIENIA

Nie chcę wracać do przeszłości, ale wiemy, że różnie bywało i z pracą komisji sejmowych, i z pracą zespołów poselskich. Również dobor posłów do poszczególnych komisji bywał często przypadkowy, co rykoszetem uderzało w posła, który na przykład świetnie orientował się w zagadnieniach oświatowych, a trafił, dajmy na to, do Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. A ze zmianą tego stanu rzeczy nie było łatwo, bo jak powiadał biegły w piśmie, był przypisany do tej właśnie komisji — i basta!

Również wiele zastrzeżeń budziła i nadal budzi praca zespołów poselskich — często nieskoordynowana i nie nacelowana na istotne problemy życia. Najwięcej jednak uwag i protestów budził schemat, mechanizm spotkań z wyborcami, gdzie często gołozą za ilością przysłałania merytoryczną i społeczną treść tych kontaktów.

Na ten temat można by pisać tomy. Byłoby to lektura pouczająca, czy wręcz pasjonująca, choćby dla wykazania tego, czego szanujący posel powinien unikać jak ognia.

Dziś, patrząc na to wszystko z dystansu czasu, z perspektywy zmian, które zaszły od pamiętnego VII Plenum KC PZPR poprzez VI Zjazd i jego uchwały, nie sposób oprzeć się myśli, że to wszystko należy już do przeszłości, że wreszcie wkroczyliśmy w okres przemysłowego, konsekwentnego działania na rzecz odbudowy zaufania, szacunku dla ludzkiej pracy, szacunku dla prostej ludzkiej uczciwości.

I w tych jedynie kategoriach, a więc w oparciu o świątliwość umysłu i wrażliwość społeczną, rozpatrywałbym przyszłą rolę Sejmu, przyszłą rolę posłów, którzy zostaną wybrani w zbliżających się wyborach do Sejmu i rad narodowych. Tym samym takie pojęcie „jak posel — istota nieznaną, przestanie mieć rację bytu. Nawet w żartobliwym, umownym ujęciu.

JERZY KULIŃSKI

21 - 24 czerwca festiwal w Opolu

Choć do Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki pozostało jeszcze kilka miesięcy, przygotowania do tej imprezy są w pełnym toku. X jubileuszowy festiwal trwać będzie od 21 do 24 czerwca — a więc wrócono do czterodniowej tradycji, co pozwoli na zaprezentowanie szerszego wyboru rodzimych przebojów.

Festiwal stanie się także przeglądem dorobku ubiegłych KFPP. Zostaną przypomniane — jeśli to będzie możliwe przez tych samych wykonawców — dawne piosenki, które nuciła niegdyś „cała Polska”. Za wcześniej jeszcze na zradzanie szczegółów programu, można jednak już dziś ujawnić, że komisja artystyczna kładzie będzie nacisk nie tylko na poziom piosenek, ale także ich komunikatywność, a więc szanse trafienia pod „strzechy”.

Dzień w dzień przychodzą do redakcji ludzie, mający za sobą trudne lata życia i pracy. I teraz, gdy stoją u progu swojej ciężko wypracowanej emerytury, są często bezradni, rozgorzeleni, niespokojni, jakby niepewni swojego dalszego losu. „Jak wy możecie dopominać się o jakiegos tam emeryta, gdy tyle młodych i zdrowych ludzi poszukuje pracy” — oto argumenty, jakie często słyszmy, załatwiają z pra-

nia umowy o pracę z pracownikami, jeśli emerytura nie została im jeszcze przyznana. Nie wolno bowiem dopuszczać do sytuacji, w której pracownik przechodzący na zasłużony odpoczynek byłby pozbawiony środków do życia. A takim przecież są dla niego wynagrodzenie za pracę bądź emerytura.

Pięknie i często mówi się, że stosunek do ludzi starych jest istotną miarą kultury społecznej. Być mo-

żnijskiego” czy w pabianickiej „Bawieinie”.

Natomiast w małych przedsiębiorstwach, spółdzielniach usługowych i różnego rodzaju instytucjach i urzędach, odczuwa się bardzo boleśnie ów brak kultury wobec ludzi odchodzących na emeryturę. Wysłała się na nią w sposób bezpardonowy, nie przestrzegając niekiedy nawet tych obowiązujących przepisów, które — chociaż ciągle uzupełniane i modyfikowane — nie

Na emeryturę — bez udręczeń

codawcami sprawy ludzi, których bez pardonu wysyła się na przymusową emeryturę. Natychmiast też wyciąga się zarządzenie Komitetu Pracy i Płac, nakazujące bezzwłocznie rozwiązywać stosunek pracy z pracownikami, którzy nabyli prawa emerytalne. Lecz nabyć prawo a uzyskać emeryturę to jeszcze nie to samo, co zresztą to zarządzenie wyraża podkreśla. Załować trzeba, że nie zostało ono przez pracodawców uważnie i do końca przeczytane.

Przepisy mówią wyraźnie, że rozwiązanie umowy o pracę dopuszczalne jest dopiero po spełnieniu wszystkich warunków, uzasadniających prawo do emerytury. Pismo okólnie prezesa Rady Ministrów wręcz zakazuje wypowiada-

że brak tej kultury w załatwianiu spraw ludzi będących w wieku emerytalnym, wynika m. in. stąd, że ubezpieczenia społeczne w Polsce nie mają zbyt dawnej tradycji. Chociaż przynależą do niej, że w dużych zakładach przemysłowych, fabrykach udało się jednak szybciej wykształcić pozytywne — nie urągające ludzkiej godności — sposoby przejścia na zasłużony odpoczynek. Tam rzeczywiście pomaga się pracownikowi w udowodnieniu jego lat pracy i za niego kompletuje się i gromadzi potrzebne dla ZUS dokumenty. A na emeryturę wysyła się dopiero wtedy, gdy ZUS poinformuje dokładnie kiedy nastąpić może pierwsza jej wypłata. Jest tak niewątpliwie w zakładach włókienniczych u „Marchlewskiego”, „Dzier-

odpowiadają naszym czasom.

Dlatego też się trzeba o spraw- nijszy system przyznawania emerytury, bo tu rzeczywiście jest jeszcze dużo do zrobienia.

Rozumiemy skrupulatność ZUS, który domaga się przedstawienia dowodów pracy. Na te cele idą przecież nasze wspólnie wypracowane pieniądze. Mają do nich prawo tylko ci, co na nie w życiu zapracowali. Lecz to pokolenie, które dziś stoi u progu emerytury, przeżyło nielatte lata międzywojenne i jeszcze trudniejsze lata okupacji.

Czy nie powinniśmy zwolnić ich od tego ciągłego udawania, że nie byli wówczas „obibokami”, gdy mają już poza sobą 17-18 lat solidnej, uczciwej pracy w Polsce Ludowej? G. BARGIEŁOWA

Co nowego w gastronomii?

- ◆ Nowe restauracje i kawiarnie
- ◆ Bary: kawowy i mleczny
- ◆ Piwiarnie

Również w tym roku projektuje się oddanie do użytku nowych estetycznych piwiarni m. in. na Teofilowie na 50 miejsc. (j. kr.)

W tym roku łódzka gastronomia otrzyma — przeważnie w osiedlach na peryferiach Łodzi — szereg nowych placówek. Już w II kwartale br. na osiedlu Zarzew II ma być przekazana do użytku restauracja i kawiarnia na 200 miejsc. Również w II kwartale br. na osiedlu Dąbrowa II w wolno stojącym pawilonie będzie otwarta jadłodajnia i piwiarnia także na 200 miejsc konsumpcyjnych. Natomiast w IV kwartale br. na osiedlu Kurak „A” będzie ukończona restauracja i kawiarnia na 220 miejsc konsumpcyjnych, a na Teofilowie „C” bar kawowy na 60 miejsc. Na osiedlu Zarzew jeszcze w III kwartale br. przekaże się do użytku bar mleczny na 48 miejsc. Kawiarnia (160 miejsc) przy ul. Gdańskiej 100 będzie ukończona w czerwcu br.

Nowy punkt opieki nad chorym w domu

Z dniem 7 bm. (poniedziałek) Zarząd Miejski PCK uruchomi drugi w Śródmieściu punkt opieki nad chorym w domu (ul. Piotrkowska 102). Punkt przyjmuje zgłoszenia na tego rodzaju pomoc i kieruje siostry PCK do tych chorych, którzy z racji samotności nie mogą liczyć na pomoc rodziny, ewentualnie sąsiadów. Do obowiązków wspomnianych siostr należą dostarczenie i podanie leków osobom chorującym w domu, utrzymanie w czystości łóżka i mieszkania podopiecznego (oprócz mycia podłóg), dalej ugotowanie i podanie po-

Kosztów 170.548 tys. złotych Przebudowa i kapitalne remonty łódzkich ulic

Wstępny plan przebudowy i kapitalnych remontów ulic zakłada przeznaczenie na ten cel nakładów w bieżącym roku w wysokości 170.548 tys. zł. Przewiduje się, że miasto otrzyma nie tylko nowe nawierzchnie na wielu, zwłaszcza peryferyjnych ulicach, ale także uporządkowane będą i przebudowane niektóre węzły komunikacyjne. Z ważniejszych inwestycji drogowych warto wymienić m. in. ul. Towarową (odcinek Obr. Stalingradu — Srebrzyńska) ul. Traugutta (odcinek ul. Aleksandrowska — Teresy), ul. Sterlinga (dojazd do dworca PKS), ul. Składowa — Traugutta (odcinek Armii Ludowej — Sienkiewicza) z placem przed Dworcem Łódź Fabryczna. Poza tym zostanie nareszcie uporządkowane „wąskie gardło” na ul. Zachodniej — odcinek Więckowskiego — Zielona z węzłem komunikacyjnym na ul. Zielonej. Na peryferiach Łodzi przeprowadzi się roboty drogowe m. in. na ul. Rokicińskiej na odcinku Augustów — granice miasta, na ul. Aleksandrowskiej (odcinek wiadukt — Szczecińska), ul. Rudzka (odcinek Pabianicka — Woźnicka), ul. Półarna (odcinek Prądzyńskiego — lotnisko). Zostaną także wybudowane dwa wiadukty drogowe, które przykryją rzekę Karolewkę. Odda się również do użytku parking przy ul. Strykowskiej 96/98. (j. kr.)

Na balu zuchów



Karnawał w pełni. W ubiegłą sobotę Pałac Młodzieży im. J. Tuwima gościł zuchów z całej Łodzi — tych najlepszych z 3 szeregów — którzy byli podejmowani przez Królową Zimę. Bal najmłodszych przebiegał w wesołym nastroju, jakoby nie zabrakło wielu atrakcji, przygotowanych przez kierownictwo Pałacu Młodzieży. Tańce, konkursy, filmy, najsilniej piosenki uprzyjemniały karnawałową zabawę łódzkich zuchów, którzy długo będą pamiętali swój pierwszy prawdziwy bal u Królowej Zimy. (j. kr.) Foto — L. Olejniczak



Więcej artykułów przemysłowych kupujemy na raty

Kupno na raty na pewno jest dogodną formą nabywania rozmaitych artykułów lub korzystania z usług. Mieszkańcy Łodzi i województwa w okresie ubiegłego roku uzyskali w PKO kredyty na artykuły przemysłowe w kwocie ponad 650 mln zł.

Największą popularnością cieszy się kupno telewizorów na raty. Na usługi krawiecko-kubieńskie, tapieckie i stolarskie zaciągnięto kredyty w wysokości niemal 7,5 mln zł. Na budownictwo indywidualne i remonty kapitalne 88,8 mln zł. Od 15 lipca ub. r. PKO udziela także kredytów na opłacenie części kosztów związanych z wycieczkami zagranicznymi. Do tej pory pożyczono na ten cel 180 tys. zł.

Od grudnia ub. r. rozszerzyła się lista artykułów, które można kupować na raty. W okresie do 28 lutego 1972 r. będzie można nabywać na raty również niektóre zestawy mebli z importu, m. in. z NRD, ZSRR, Bułgarii, Rumunii, Czechosłowacji, Węgier. Z innych grup to-

warów sprzęt mechaniczny zostaje rozszerzony m. in. o takie artykuły, jak maszyny dziewiarskie, kucharki gazowe, piece elektryczne i akumulacyjne. A z artykułów radiotechnicznych — telewizory z importu, poza aparatami do odbioru telewizji kolorowej oraz gramofonami z CSRS i odbiornikami stereofonicznymi z zagranicy. Wprowadzono także korzystne zmiany przy zakupie na raty samochodów marek „Syrana” i „Flak”.

Mrożonki rybne „pod ręką”...

Jak było do przewidzenia — na mrożonki rybne w Łodzi jest popyt. Punkt kiermaszowy uruchomiony w czwartek przed „Magdą” cieszy się dużym powodzeniem, podobnie zresztą jak i sprzedaż w hali targowej przy Pl. Niepodległości. Z tego względu Centrala Rybna uruchomiła dodatkową sprzedaż kiermaszową przy ul. Piotrkowskiej 196, przed sklepem. Obecnie zaś czyni starania, aby takich punktów przed sklepami było więcej. Ważne jest, aby zakup rybnych mrożonek był jak najłatwiejszy. Kas.

Śladem naszych artykułów Pokłosie nocnego rajdu

W odpowiedzi na artykuł „Reporterski rajd po sklepach nocnych” — Dyrekcja MHD AS Łódź Bałuty-Widzew nadesłała nam wyjaśnienie, w którym czytamy m. in.: „W dniu 26 stycznia br. sklep nr 16 przy Pl. Kościelnym 4 czynny do godz. 24, istniejąc został zamknięty o godz. 23.30, za co w stosunku do kier. sklepu zostały wycofane sankcje służbowe w postaci potrącenia 50 proc. premii za styczeń 1972 r. Odnosnie wywiasek o przedłużeniu godzin pracy — informujemy, że jedna wywiaska jest zamieszczona w oknie wystawowym, a druga na drzwiach wejściowych. W związku z tym, że zabudowa izolująca sklep w postaci podwójnych drzwi przy wejściu jest często wykorzystywana przez osoby oczekujące na tramwaj i w takich warunkach może zaistnieć wy-

padek zerwania wywiasek — informacja o godzinach pracy sklepu nr 16 po ustąpieniu mrozów zostanie wymalowana trwale na szybie drzwi wejściowych”. (j. kr.)

Zjazd „kopernikowców”

Z okazji 65-lecia istnienia szkoły oraz 500 rocznicy urodzin jej patrona, wychowankowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Kopernika w Łodzi organizują w końcu maja br. zjazd. Byli uczniowie proszeni są o nadysłanie na adres szkoły (Łódź, ul. Więckowskiego 41) adresów własnych oraz kolegów zamieszkałych w kraju i za granicą, jak również pamiętek i wspomnień dotyczących życia szkoły.

Na krańcówce



Na Pl. Barlickiego znajduje się krańcówka dla 7 linii autobusowych, gdzie postój trwa przed kolejnym kursem od 2-7 minut. Czasem jednak zachodzi potrzeba drobnej naprawy, którą wykonuje punkt naprawy mieszczący się przy ekspedycji MPK. Monterzy obsługują tu autobusy kursujące w północno-zachodniej części Łodzi. Ogółem zorganizowano 6 tego rodzaju punktów monterskich napraw autobusów na krańcówkach łódzkich linii autobusowych. (j. kr.)

Nie pomyśleli!?

Kto za to zapłaci

Dwa miesiące trwał remont lokalu punktu usługowego nr 2 „Jubiler” przy ul. Tuwima 5. Roboty wykonywała Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Budowlana” (Górnicza 30). Gdy roboty remontowe zostały zakończone, jubilerzy zdziwili się, dlaczego pozbawiono ich dopływu gazu.

wyciągnąć w stosunku do nich właściwe konsekwencje. (Kas.)

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 83
- Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55, 499-90, 257-77
- Pogotowie Ratunkowe 09
- Pogotowie MO 07

TEATRY

- WIELKI — godz. 17.30 „Uprawdzenie z seraju” (przedstawienie zamknięte)
- POWSZECHNY — godz. 16 „Ojciec królowej” (przedstawienie zamknięte). 19.15 „Perla”
- NOWY — godz. 17 „Złomierz i bohater”
- MAŁA SALA — godz. 20 „Kochanie”
- JARACZA — godz. 15.30 „Szkłanka wody”, godz. 19 „Kartofel”
- TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Po górach, po chmurach”
- OPERETKA — godz. 19 „Kaper królewski”
- ARLEKIN — nieczynny
- PINOKIO — godz. 10 „Syn Faraona”

MUZEJA

- SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11-19
- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-18
- HISTORIA WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 12-18
- EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-15.30 (kasa czynna do godz. 15)

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

- BALTYK — „Mayerling” od lat 14 (franc.) godz. 10, 13, 16, 19
- LUTNIA — „Perla w koronie” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.15
- POLONIA — „Bullitt” od lat 18 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WISLA — „Dwoje na huśtawce” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WŁOKNIARZ — „Perla w koronie” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- WOLNOSC — „Mayerling” od lat 14 (fr.) godz. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30
- ZACHĘTA — „Trzy kroki w szalenstwo” od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- STYLOWY — Tytko dla kin studyjnych. „Fahrenheit 451” od lat 16 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20
- STUDIO — Tytko dla kin studyjnych. „Dziewczęta z Kłopot” od lat 18 (jap.) godz. 17.15, 19.30
- TATRY — Pożegnanie z filmem „Prawda przeciw prawdzie” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18
- CZAJKA — „Bohater Dalekiego Wschodu” od lat 16 (radz.) godz. 17, 19
- DKM — „Viva Tepepa” od lat 16 (wł.) godz. 16, 18, 20
- LDK — „Bądź w porcie noce” od lat 14 (USA) godz. 14.45, 17.15, 19.45
- ADRIA — „Wyzwolenie” od lat 13 (radz.) godz. 10, 14, 18
- GDYNIA — „Cudowna lampa Aladyna” od lat 7 (franc.) z. 10, 11.45, „Był tu Willie Boy”

- od lat 16 (USA) godz. 13.30, 15.45, 18, 20.15
- HALKA — „Zandarm się żeni” od lat 11 (fr.) godz. 16, 18, 20
- 1 MAJA — „Testament Inków” od lat 11 (bułg.) godz. 16, „Okruczy życia” od lat 16 (fr.) godz. 18, 20
- MŁODA GWARDIA — „Nie można żyć we troje” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- MUZA — „Walka o Rzym” cz. I i II od lat 14 (rum.-wł.) g. 15, 18.30
- OKA — „Motodrama” od lat 11 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- POLESIE — „Mały zbieg” od lat 11 (radz.) godz. 17, „Kobieta kot” od lat 16 (jap.) godz. 19
- POPULARNE — „Ambasadorowie nie mordują” od lat 16 (NRD) godz. 16.30, 19.15
- PRZEDWIOŚNIE — „Trzecia część nocy” od lat 18 (pol.) godz. 11, 13.15, 17.30, 20
- POKOJ — „Z dala od zgiełku” od lat 14 (ang.) godz. 15.30, 18.45
- PIONIER — „Wielkie wakacje” od lat 11 (fr.) godz. 15, 18, 20
- REKORD — „Lalka” od lat 14 (pol.) godz. 10, 13, 16, 19
- ROMA — „Rezydent wywiadu” od lat 14 (radz.) godz. 15, „Incident” od lat 18 (USA) godz. 17.45, 20
- SOJUSZ — „Przygody 261tej walizeczki” od lat 7 (radz.) godz. 17, „Janke” od lat 16 (szwedzki) godz. 18.45
- STOKI — „Niesmiertelni Flip i Flap” od lat 11 (USA) godz. 15.30, „Czas życia i miłości” od lat 18 (franc.) godz. 17.45, 20

SWIT — „Nowa misja korsarza” od lat 11 (fr.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYZURY APTEK

Kilińskiego 136a, Pl. Pokoju 3/4, Piotrkowska 95, Pl. Kościelny 8, Cieszkowskiego 5, Felńskiego 1, Obr. Stalingradu 15.

DYZURY SZPITALI

- I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzialnica Górna
- II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — w dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kopełnickiego 32
- Klinika WAM — ul. Fornalskiej 37 — dzialnica Polecie oraz z dzialnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 289
- Szpital im. H. Wolf — ul. Łaziewnicka 34/38 — dzialnica Bałuty
- Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzialnica Widzew
- Chirurgia ogólna — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/3)
- Chirurgia urazowa — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziwiczowa 1/5)
- Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wolczyńska 195)
- Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
- Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sborna 36/50)
- Chirurgia szokowo-uzurazowa — Szpital im. Barlickiego (Kopełnickiego 27)
- Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOGNA POMOC LECARSKA

Noona pomoc lekarska stałej Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

DZIEŃ w miesiącu

▲ Krystyna i Adolf Bischoffowie (Tuwima 16), Katarzyna i Leonard Kazmierczakowie (Piotrkowska 18), Czesława i Stefan Masiowscy (Północna 63), Feliksa i Antoni Włodarczykowie (Obr. Stalingradu 12) udokorowani zostali „Medalami za Długoletnie Pożycie Matzensekie”.

▲ Punkt Opieki nad Dzieckiem (bezpłatny) w każdy piątek (godz. 16-20) przyjmują dzieci w wieku 3-10 lat. Piotrkowska 135, Klub LK.

▲ Są jeszcze wolne miejsca dla amatorów modelarstwa lotniczego w Międzyzakładowym DK Włóknarzy (Piotrkowska 282). Zgłoszenia we wtorek i piątek w godz. 18-20, w polk. 19, II p.

▲ Kierownictwo Teatru „Problemy” zwraca się do b. funkcjon. Stalagu XIII o pilne kontakowanie się pod adresem: Łódź, Al. Politechniki 17, tel. 466-94, w związku z przygotowywaniem przez teatr programem pt. „Olimpiada 1940 rok”.

MHD ART. CHEMICZNYMI
I GOSPODARSTWA DOMOWEGO
wspólnie z WPH „ARGED”
podaje wyniki konkursu świątecznego.

NAGRODY

w drodze losowania przyznano:

1. JANINA ANKIEWICZ, Łódź, ul. Żubardzka 9, bl. 11.
2. JANINA PAWLÓWSKA, Łódź, ul. Piotrkowska 271, m. 9.
3. EDWARD TULIŃSKI, Łódź, ul. Jaracza 15.
4. ANNA STRZELECKA, Łódź 58, ul. Śląska 51a.
5. IWONA PERKOWSKA, Łódź, ul. Turowska 18/14.
6. MAREK RETERSKI, Łódź, ul. Zelwerowicza 12.
7. ZOFIA DUBLICKA, Łódź, ul. Narutowicza 114.
8. SYLWIA FUNEK, Łódź, ul. Lagiewnicka 145.
9. ALEKSANDRA MAŚLIKOWSKA, Fabianice, ul. Południowa 13 m. 2.
10. TERESA CHREBELA, Aleksandrów k. Łodzi, ul. Kilińskiego 26 m. 27.

Jednocześnie prosimy o odebranie nagród w postaci bonów towarowych 300-złotowych w Dyrekcji WPH „Arged” w Łodzi, ul. Artyleryjska 3/5 — dział handlowy II p.

W DNIU 15 LUTEGO 1972 ROKU
w godz. 14 — 15.30.

ZAPISY

Niżej podane szkoły podstawowe dla pracujących w Łodzi przyjmują zapisy do klas V, VI, VII i VIII, w terminie do dnia 15 lutego 1972 roku:

- * III Niedzielną Szkoła Podstawowa dla Dorosłych ul. Więckowskiego 35 przyjmuje zapisy uczniów dorosłych od lat 18. Nauka odbywać się będzie systemem korespondencyjnym i uproszczonym.
 - * 5 Szkoła Podstawowa dla Pracujących, ul. Próchnicka 42.
 - * 36 Szkoła Podstawowa dla Pracujących (dwuzmianowa) ul. A. Struga 24.
- Sekretariaty szkół czynne są codziennie z wyjątkiem piątków i sobót w godz. 16—19.

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

1. W dniu 13. II. br. w godz. od 6.30 do 17.00, ulice: Pojezierska od Glinianej do Grunwaldzkiej, Gliniana, Ogórkowa, Fredry, Rumieńska, Ułańska i Grunwaldzka od Fredry do Pojezierskiej.
2. W dniu 18. II. br. w godz. j. w. osiedle „Dąbrowa”, bl. od nr 202 do 213, od 110 do 116, 127, 133, 247 i 252a, b, c, osiedle „Podgórna”, bl. nr 35a, b, e, 47, 49, 51, 53, 54, 55 i od 62 do 65.
3. W dniu 19. II. br. w godz. j. w. ulice: Zapolskiej od Broniewskiego do Ślaskiej i osiedle „Dąbrowa”, bl. 117, 118, 121, 122, 123, 124, 134, 230.
4. W dniu 21. II. br. w godz. j. w. osiedle „Dąbrowa”, bl. od nr 231 do 235, 235a, b, 250, 255, 301, 328, 335, 416 i 417.
5. W dniu 21. II. br. w godz. j. w. ulice: Kadłubka i osiedle „Dąbrowa”, bl. od 302 do 305, 306, 314, 325, 331, 333, 334, 335a.
6. W dniach od 22 do 23. II. br. w godz. j. w. osiedle „Dąbrowa”, bl. nr 407, 408, 409, 412, 413, 414, 426, 427, 428, 435 i 447.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ZASTĘPCĘ GŁ. KSIĘGOWEGO z praktyką na tym stanowisku zatrudni Spółdzielnia Pracy „Galantaria Odzieżowa” w Łodzi, ul. Wólczańska 37. Piśmienne oferty należy kierować na adres Spółdzielni.

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW-TECNOLOGÓW do Działu Technologicznego, inżynierów: mechanika ze znajomością metaloznawstwa i obróbki cieplnej, elektronika, elektrotechnika do Działu Konstrukcyjnego; technika lub ekonomista ze znajomością zagadnień inwestycyjnych do Działu Inwestycji; frezery, ślusarzy-sprawczy i hartownika zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Termotechniczne „ELCAL” w Łodzi, ul. Targowa 57. Zgłoszenia przyjmuje dz. kadry i szkolenia w godz. 7—14.

ZASTĘPCĘ GŁ. KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym ekonomicznym i 3-letnią praktyką w księgowości, inżynierów i techników mechaników i elektroników z praktyką w dziale gł. konstruktora i gł. technologa, inżynierów lub techników chemików o specjalności pokrycia powierzchni, we, ustawiaczy pras, tokarzy podługowych, hydraulicznych z uprawnieniami, murarzy i ślusarzy remontowych zatrudni natychmiast Fabryka Aparatury Elektromedycznej Łódź, ul. Szparagowa 2 (Teofilów). 882/k

MONTERÓW centralnego ogrzewania, monterów wod.-kanalizacyjnych, monterów instalacji gazowych, monterów spawaczy, izolarzy termicznych, monterów samochodowych zatrudni na terenie m. Łódź Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, ul. Sienkiewicza 85/87 IV piętro pokój 401. 992/k

MURARZY, betoniarzy, robotników budowlanych, ślusarzy oraz operatorów samochodowych, żurawników wieżowych i gasienicowych zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Łódź, al. Kościuski 101, tel. 671-07. Praca na terenie m. Łódź. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie z możliwością uzyskania do 30 proc. premii. 549-k

KIERWCÓW samochodowych z I i II kategorią prawa jazdy, ładowaczy, monterów samochodowych, tokarzy, spawaczy-błacharzy, elektryków samochodowych, elektryków sieciowych, robotników do obsługi sprzętu ciężkiego, operatorów c.m.b. — dźwigi samochodowe — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Łodzi, ul. Górnicza 18/16. 769-k

JELEŃ Góra, Pokój, kuchnia oraz dwa pokoje, kuchnia, wygodny — zamieszkanie w Łodzi, Kazimierz Słomiński, Jeleń Góra, Wyczołkowskiego 8-7

POSZUKUJE pokoju u-meblowanego w centrum, możliwe z telefonem. Oferty „1483” Prasa, Piotrkowska 98

MŁODE małżeństwo poszukuje sublokatorskiego pokoju z niekrapującym wejściem. Tel. 348-19, godz. 18—19 1440 g

BYDGOSZCZ — 2 pokoje, kuchnia, służbowa z wygodami, zamieszkanie w Łodzi, Tel. 586-40 1429 g

WYNAJMĘ pokój sublokatorski studentowi za pomoc w nauce uczeniu z Technikum Energetycznego. Tel. 876-50

MŁODA poszukuje pomieszczenia przy starszej pani. Oferty „1506” Prasa, Piotrkowska 98

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych, kosztorysowania przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych u dziela „Wiedza” Kraków, ul. Westerplatte 11

MATEMATYKA — uczniom, studentom, 257-57, mgr Pluskowska 384 g

KOREPTYCJE: matematyka, fizyka — udzielają studenci V roku PŁ 489-09, po 13, Kielbik

UCZNIÓW z ocenami niedostatecznymi przygotowuje mgr Zaborski, Nawrot 13-8 1445 g

W PRZYCHODNI na Zachodniej pozostawiono sianki zawierające książki i garderobę. Znajdźcie proszę o zwrot za wynagrodzeniem. DS AM II — Lumumby 7/9

REGENERACJA wałów korybowych, szlifowanie cylindrów, zaworów. Naprawa, planowanie głowic — zamieszcowym na poczekaniu — wykonuje warsztat, Pabianicka 177, Bierański, 446-04 1203 g

NAPRAWA telewizorów po 14, Głowiński, 502-21

NAPRAWA lodówek. Inż. Wysocki, 586-55 780 g

NAJWIĘCEJ ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „SYBENKA”, Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znakami 1178 g

PRZYJMĘ prace ekspedycyjne lub inną (maszynopisanie). Oferty „1753” Prasa, Piotrkowska 98

MATEMATYKA, fizyka, Magister Niepokojewski, 833-20 887 g

PRZEDMIOTY techniczne — każdy zakres, matematyka — matura, egzaminy wstępne. Kowalski, tel. 812-65

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne, 16.30—19, Próchnicka 8

DZIAŁKI budowlane piśnie sprzedam. Wieczorek Zgierz, Bazylijska 1, Tel. 422-66 1796 g

KORONKĘ białą na ślubne suknie, spodnie narciarskie, elastyczne, damskie, ograniczone sprzedam. Tel. 578-74

DOBERMANY — szczeniaki pełnorodowodowe, po rodzicach z klasy zwycięzców sprzedam. Tel. 642-36 1426 g

AKORDEON „Barcarole” nowy sprzedam. Lanowa 111a m. 4 1511 g

KOZUCH damski, bułgarski sprzedam. Telefon 471-27 1771 g

TAPCZAN jednoosobowy, używany kupię. Oferty „1508” Prasa, Piotrkowska 98

HARMONIE trzyrzędowa marki Stamirowa — sprzedam. Tel. 439-17

KIEROWNIKA DZIAŁU Przygotowania Produkcji z wykształceniem wyższym i 3-letnią praktyką lub średnim i 7-letnią praktyką, dyspozytorów zmianowych tkalni z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką, mistrzów i podmistrzów tkalni kortowej z wykształceniem średnim lub uprawnieniami mistrzowskimi i odpowiednią praktyką, st. referenta technicznego z wykształceniem średnim prowadzenia spraw związanych z częściami zamiennymi do maszyn włókienniczych, kierownika p. pok. w stopniu oficera z wykształceniem średnim i praktyką, tkaaczy na krosna kortowe, murarzy, ślusarzy maszynowych, palacza na kotły wysokopiętne oraz osoby chętne do przyłączenia w zawodzie tkaaczy zatrudnią Zakłady Przemysłu Włókiennego im. J. Niedzielskiego „Textilpol” w Łodzi, ul. Kopełnickiego 31d. Zgłoszenia przyjmuje i informacja działy kadry i szkolenia zawodowego w godz. 7.15—15.15. 999/k

GŁÓWNEGO księgowego z praktyką na tym stanowisku zatrudni Spółdzielnia Pracy „Galantaria Odzieżowa” w Łodzi, ul. Wólczańska 37. Piśmienne oferty należy kierować na adres spółdzielni.

20 MONTERÓW konstrukcji stalowych, 15 monterów kotłów energetycznych, 10 monterów turbozespolów parowych, 10 monterów rurociągów energetycznych i instalacji c.o., 10 spawaczy wysokopiętnych z uprawnieniami, 10 cieśli zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Montażu Elektrycznego i Urządzeń Przemysłowych „Energomontaż — Północ”, Warszawa, ul. Nowy Świat 9. Kandydaci powinni zgłaszać się do kierownictwa budowy Elektrociepłowni, Łódź, ul. Swojska nr 2. Praca na terenie Budowy Elektrociepłowni Łódź I, II, III w systemie akordowym. 688-k

MAGAZYNIERÓW, kierownika działu organizacji z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub technicznym z minimum 5-letnią praktyką na zajmowanym stanowisku, techników mechaników z praktyką w służbach inwestycyjnych, tokarzy, wytaczaczy, modelarzy, odlewników, pracowników niewykwalifikowanych do przyrządów, pracowników do straży przemysłowej, robotników gospodarczych — zatrudni natychmiast Kombinat „Ponar — Jotes” w Łodzi. Zgłoszenia przyjmują działy kadry przy ul. ul. Wólczańskiej 178 i Pałerniczej (Zarzew) w godz. 9 — 12. 482-k

INŻYNIERÓW budownictwa lądowego oraz mistrzów budowlanych o wysokich kwalifikacjach zawodowych z praktyką w budownictwie przemysłowym zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budowy Zakładów Chemicznych „Chemobudowa — Łódź” w Łodzi, ul. Aleksandrowska 67. Kandydaci o wysokich kwalifikacjach mogą uzyskać uposażenie specjalne. Osobiste zgłoszenia kandydatów przyjmuje dział zatrudnienia, kadry i szkolenia codziennie w godz. 7.30 — 15.30. 804-k

STOLARZY budowlanych i maszynowych, cieśli i tynkarzy przyjmie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, ul. Piotrkowska nr 55. Pracy w akordzie za dobrą jakość robót istnieje możliwość uzyskania wysokich premii. Zgłoszenia przyjmuje dział kadry i szkolenia w godz. 7 — 15. 1042-k

Rozmowy o teatrze

Nie ma obowiazku

Jeśli kogoś interesuje w teatrze wyłącznie to, jak się sztuka skończy, czy pan ożeni się z panią i sprawiedliwość zwycięży, radzę — niech nie idzie do Teatru Nowego, który w ubiegły czwartek wystąpił w Malej Sal z polską prapremierą sztuki Ionesco „Ofiary obowiazku”. Natomiast, jeśli komus choć odrobinkę podobał się Wiekacy (powiadamy „Sonata Belzebuba” lub „Demoniczny nadkabarret”), temu wizyta w teatrze polecam z pełnym przekonaniem, że nakładam go do czynności, która może sprawić przyjemność.

„Ofiary obowiazku” (1963) są jednym z pierwszych utworów dramaturga, który rewolucjonizował współczesny teatr, już za życia stał się klasykiem awangardy, co więcej — jak mało który z rewolucjonistów, wszedł w szereg Akademii Francuskiej i laureatów Nagrody Nobla (1968). Są też sztuka, która stanowi chyba najlepsze wprowadzenie w problematykę jego teatru.

Nic na tej scenie nie jest pewne. Policjant stanie się ojcem Chouberta, żona Chouberta będzie matką swego męża, sam Choubert stanie się sobą z lat dziesiętnych — i to bez żadnych umownych sygnałów, ot tak, ni stąd ni zowąd, tylko dlatego, że takie wymagania postawiła konstrukcja sztuki. Akcja toczy się nie według zasad „życiowej” logiki, lecz — gdyby szukać porównań — według zasad rządzących poetyckimi skojarzeniami, lub — niekiedy — marzeniami sennymi, jeśli te ostatnie w ogóle mają jakieś zasady.

Nadspodziewanych zagadek, zaskoczeń, przenikań, jest w „Ofiarach obowiazku” więcej. Także i „poetyk” rządzących akcją, postaciami, chwytami dramatycznymi. Ionesco używa się prawami psychologii klasycznej, ale i też wymyka się sam sobie, tak jakby nuzyl go powstający pod piórem dramat. Wielkie „szarpane” psychoanalizy i nagły zwrot w stronę farsy, kabaretu nawet, kpienia i żart z surrealistycznym posmaczeniem, obok „mroczów ludzkiej osobowości; jakiejś sprawy już, już bierzemy na serio, kiedy autor robi salto, jakby badał tylko swoje możliwości intelektualne, możliwości swojego teatru.

Bo „Ofiary obowiazku” są też sztuką o... sztuce, która właśnie powstaje, konstruuje się na naszych oczach. Sztuka, która powstaje, ale która też zaraz samą siebie parodiuje. Zrezygnuj z tego nie sposób jej opisać, poprzestajmy zatem na tych kilku sygnałach, zwracają-

Prapremiera komedii autora łódzkiego w PTZL

Rozmawiamy z E. Kopczyńskim

Po arcydziele Stanisława Wyspiańskiego „Wyzwolenie” Teatr Ziemi Łódzkiej wystąpił z prapremierą lekkiej, zabawnej komedii pt. „Altruistka”. Autorem jej jest pisarz łódzki — Edward Kopczyński.

Nieobce nam to nazwisko, albowiem Kopczyński jest autorem książek „Trudne edukacje”, „Drogi łączą się w lesie”, „Kaczki powracają wiosną”, „Intruz” oraz kilku książek dla młodzieży. Natomiast jego dramatycznym debiutem będzie właśnie „Altruistka”.

„Altruistka” — zwraca się E. Kopczyński — to próba wy-

Słów kilka o aktorach, wrażliwie reagujących na możliwości zawarte w tekście. Siodła Blasiska — Magdalena, Krzysztof Ziemiński — Policjant, to wykonawcy subtelnie rozpisanych koncertów gry aktorskiej. Popatrzmy, jak niepostrzeżenie, płynnie, przechodzą z postaci w postać, jak potrafią być jednocześnie „serio”, ironiczni, kabotyńsko-paetyczni. Jan Zdrojewski — Choubert, miał na tym nie trudniejsze zadanie do spełnienia, wydaje się też ja rola mniej efektywna, bardziej „wyrozumowana” niż zagrana. Tu właśnie można było określić, że Zdrojewski „inteligentnie” przekazywał tekst. Nikolaem Derugin był Wojciech Piłarski; mała rólka, ale świetnie zarysowana — dyskretna bifonada, podkreślona egzotykiem w tej scenarii Kostiumem. Barbara Gołębiowska — Pani robiła na drutach i milczała w sposób wysoce intrygujący. Czulo się, że wreszcie wybuchnie, że coś się stanie. Powtarzam — nie wierzę, że obejrzenie nowej premiery na Malej Sal jest obowiazkiem każdego widza. Twierzę, że może być przyjemnością dla wielu, którzy lubią teatr trochę inny od tego, z którym stykamy się na co dzień.

JERZY KATARASINSKI



Konferencja naukowa w 10 rocznicę śmierci Wł. Broniewskiego

Referaty doc. dr hab. Heleny Karwackiej (UL) „O juveniliach W. Broniewskiego”, doc. dr hab. Tadeusza Bujnickiego (UJ) „Z zagadnień tradycji literackich W. Broniewskiego” i dr Feliksa Lichodziejewskiej (IBL) „Z zagadnień recepcji poezji Broniewskiego” wygłoszone zostaną podczas konferencji naukowej zorganizowanej w 10 rocznicę śmierci poety przez Zakł. Literatury Polskiej UL i Okręgowy Ośrodek Metodyczny KOS m. Łódź.

Sesja rozpocznie się jutro o godz. 10 w auli UL (ul. Matejki 34/39).

W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. B. Waryńskiego (ul. Gdańska 102) otwarte wystawę „Władysław Broniewski — poeta walczącego proletariatu 1897—1982”. Poprzez najwybitniejsze pozycje literatury polskiej i obcej prezentuje ona sylwetkę i dorobek literacki poety oraz krytykę i eselisykę dotyczącą jego twórczości. Wystawa będzie czynna do końca lutego br. w dni powszednie w godz. 9—21 (w niedziele 9—14).

Z piotrkowskiej „Hortensji”

Na biesiadne stoły w „Potopie”

Renesansowe kielichy, dzbany, szklanki, szklance, kufle do piwa, świeczniki oraz kula z zaskiwa na biesiadne stoły dla filmu „Potop” wychodzą z rąk hutników piotrkowskiej Huty Szkła „Hortensja”. To niecodzienne zamówienie realizuje huta od grudnia ub. roku. Około 350 sztuk bogato zdobionych rekwizytów odbiora realizatorzy filmu w końcu marca lub w pierwszych dniach kwietnia br.

Produkcja jest bardzo pracochłonna — powiedział nam technolog szkła, mistrz do spraw eksportu H. Gabrych — jeden z trudniejszych wzorów np. dzban bogato zdobiony metodą hutniczą robią 4 osoby, w czasie około 4 godzin. Wszystkie muszą być wykonane niezwykle dokładnie, musi oddawać charakter epoki.

Czestym gościem w „Hortensji” jest historyk sztuki z Warszawy — pani Alina Wolowska; czuwa ona nad wiernością historyczną oraz artystyczną i plastyczną stroną tej produkcji. Wzory szklanych rekwizytów powstających w „Hortensji” zacierpnięto z katalogu szkiele renesansowych. (60)

ścisła naprzeciw społeczeństwu zapotrzebowaniu na sztuki lekkie, satyryczne, związane ze sprawami, jakie nas otaczają, a które ożerza rażą nas i śmieją. Bohaterka mojej sztuki postępuje bardzo lekko i śmieje, ja jednak nie potępiam jej. Przedstawiając jej życie i perypetie, ocenę jej postawy moralnej pozostawiam wrażliwości widzów. Chciałbym jednak, a żeby widzowie, odczuwając teatr nie potępił mojej bohaterki; niech każdy wyniesie ze spektaklu te nauki, które pomogą mu w jego własnym życiu.

Przy tej sposobności chciałbym serdecznie podziękować dyrektorowi Perzowi za to, że miał odwagę wypróbować w swoim teatrze moje dramatyczne możliwości.

— A pańskie autorskie samopoczucie przed premierą?

— Mam, jeśli można użyć tego określenia, cholerną trementę. Wiem bowiem, że lubimy grzeszyć indywidualnie w czterech ścianach, natomiast nasza opinia publiczna potępiła zdecydowanie to wszystko, co nie mieści się w granicach przyjętych norm moralnych; i dlatego boję się nieco naszych szanownych moralistów.

Od siebie powiem, że generalna próba „Altruistki” odbędzie się 10 lutego br. w sali PTZL (Kopernika 8), natomiast oficjalna premiera 12 bm. w Bełchatowie. Sztukę wyreżyserował Andrzej Czerny, scenografią — Mariusza Kowalskiego, a opracowanie muzyczne — Eugeniusza Poncka, w roli tytułowej wystąpi — Barbara Więckowska.

Rozmawiał: M. J.

